

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK

NR 32 (1942) 27.08.2010 r.

CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

skuteczna nauka
angielskiego

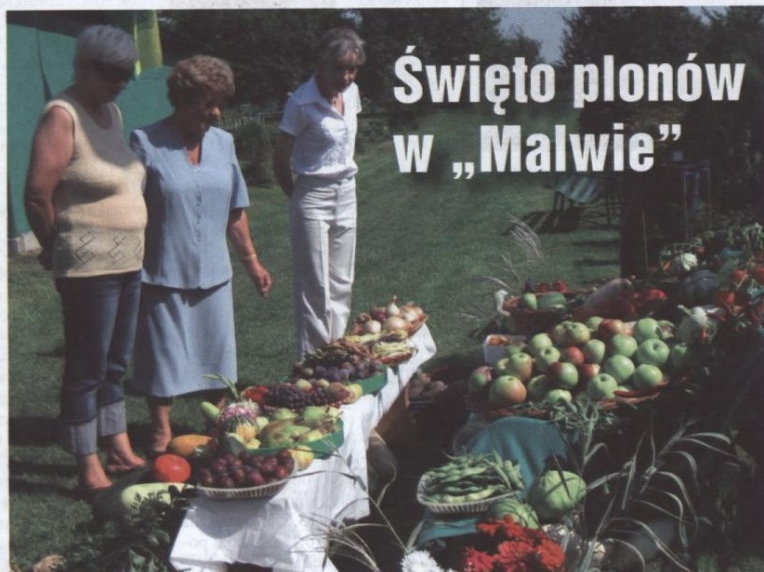
Przygotowanie do egzaminów
FCE, CAE, CPE i matury.



www.konrad-dejko.pl
tel. 663 768 900



SKOK ŚWIDNIK



Święto plonów w „Malwie”

W miniony weekend święto plonów obchodzili świdniccy działkowcy. Szerzej o uroczystości, która odbyła się w ogrodzie działkowym „Malwa” napiszemy w następnym numerze „Głosu Świdnika”.

Przed inauguracją roku szkolnego

Bez gorączkowych remontów

W szkołach trwają ostatnie przygotowania do rozpoczęcia roku szkolnego. Podczas tych wakacji remontów było mniej niż zwykle. Wszystko za sprawą zapobiegliwości gminy. Większość remontów i napraw dokonano bowiem w latach ubiegłych.

- Wiemy doskonale, że szkoły wymagają bez przerwy remontów – mówi **Andrzej Radek**, wiceburmistrz Świdnika. - Jednak w tym roku ograniczyliśmy remonty w szkołach, gdyż w kilku ostatnich latach wykonaliśmy wiele prac, o wartości kilku milionów złotych, zaspokajając tym samym wszelkie potrzeby w tym zakresie. We wszystkich szkołach są już wyremontowane łazienki, toalety, znaczna część sal, korytarze. Zostały położone wykładziny. W tym roku ograniczyliśmy się do większego remontu w Gimnazjum nr 1. Tam wykonano prace, w zakresie bieżącego utrzymania placówki, wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Poszukujemy pieniędzy na remont w Gimnazjum nr 3. Chodzi o renowację klatek schodowych. Nie przystępujemy jednak na razie do prac, ze względu na nowy projekt dyrektora gimnazjum, który ma być realizowany wspólnie z gminą. Szkoła przygotowuje się, bowiem,

do budowy obserwatorium astronomicznego, obiektu podobnego do tego, który znajduje się w Melgwi. Jak wiemy obserwatorium w Melgwi cieszy się wielkim zainteresowaniem, więc dlaczego nie mielibyśmy mieć podobnego u siebie. Z projektem tym związana jest budowa windy, która obsługiwać będzie obserwatorium, ale także obie szkoły. Należy też wykonać prace z zakresu ochrony przeciwpożarowej. W związku z tym remont klatek schodowych został wstrzymany, ponieważ wraz z projektantami zastanawiamy się, jakie rozwiązanie wybrać, aby było optymalne, szybkie w wykonaniu a jednocześnie tanie. Pomoc finansową gminy otrzymała także dyrekcja Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1. Kilkadziesiąt tysięcy złotych przeznaczono na naprawę systemu ogrzewania. - W tym roku nacisk położyliśmy na przedszkola, które też wymagają nakładów finansowych na naprawę – przyznał A. Radek. - Obecnie trwa remont generalny Przedszkola nr 2 przy ul. Okulickiego. W Przedszkolu nr 5, przy ul. Hallera, odnowiliśmy plac zabaw i ogrodzenie. Remontowane są sanitariaty w Przedszkolu nr 7, trwają prace wewnątrz budynku Przedszkola nr 3.

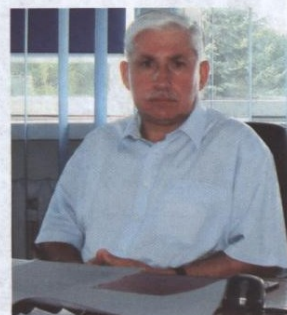
s/s

Pracowite lato Sanepidu

Dla Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Świdniku, wakacje, to czas wyjątkowej pracy. W tym okresie, właściciele świdnickich sklepów, piekarni, lokali usługowych czy punktów gastronomicznych, mogli spodziewać się wzmożonych kontroli inspektorów sanepidu. O ich efektach, rozmawiamy z Janem Nowickim, dyrektorem PSSE w Świdniku.

- Panie dyrektorze, tegoroczne lato było pracowite?

- Zdecydowanie tak. Od 1 czerwca do 15 sierpnia, przeprowadziliśmy 188 kontroli. Dotyczyły one przede wszystkim sklepów spożywczych i lokali gastronomicznych. Sprawdzaliśmy też obiekty zlokalizowane przy drodze krajowej nr 17. Efektem tych działań było nałożenie ponad 60 mandatów i 4 grzywnien o łącznej kwocie 10 tys. zł. Zamknęliśmy też 2 piekarnie i 2 restauracje, które po usunięciu zaniedbań i prze-



prowadzeniu kolejnej kontroli, zostały ponownie otwarte.

- Jakże były najczęstsze uchybienia?

- Ogólnie rzecz biorąc, chodziło o elementarne zasady higieny. Brudna odzież, ręce, brak nakrycia głowy, nieporządek w miejscu produkcji czy sprzedaży żywności, niewłaściwe przechowywanie i znakowanie artykułów. W lecie, szczególną

dokończenie na str. 8

Śmierć na torach

Świdniccy policjanci ustalają okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło w poniedziałek, 23 sierpnia, około godziny 20.40, w pobliżu stacji kolejowej Świdnik. Leżącego na torach mężczyznę, potrącił pociąg osobowy relacji Chelme – Lublin. Mężczyzna zginął na miejscu. Policjanci ustalają teraz tożsamość poszkodowanego, który nie miał przy sobie żadnych dokumentów. Poszukiwani są również świadkowie zdarzenia i osoby mogące pomóc w ustaleniu personaliów mężczyzny. Wszyscy, którzy mogą przyczynić się do rozwiązania tej sprawy, proszeni są o kontakt ze świdnicką policją pod numerami telefonu: (81) 749 42 57, 997 lub 112.

p

www.victory.lublin.pl

Victory
Szkoła Języków Obcych

kursy językowe
dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- pomoc doradza w nauce
- darmowe szkolenia
w ramach EFS

What?!

Zmień swój język na lepszy!

ŚWIDNIK, SZKOŁA PODSTAWOWA nr 7
LUBLIN, AL. KRASIŃSKA 109, TEL. 81 524 04 04

TEL. 81 473 56 86
TEL. 513 130 427



ESKOK-BANKOWOŚĆ INTERNETOWA



SZTUKA ULICY

Tydzień temu Plac Konstytucji 3 Maja zmienił się w ogromną scenę. Wszystko za sprawą Spotkań Teatrów Ulicznych, zorganizowanych, już po raz piąty, przez Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku.

Popołudniowe i wieczorne spektakle gromadziły tłumy świdniczan. W sobotę, najmłodszych widzów do wspólnej zabawy w spektaklu „Odyseja komiczna” zaprosili wrocławscy aktorzy Teatru „Na walcach”. Uznanie publiczności wzbudziła dowcipna interpretacja bajki „Złota rybka” oraz mistrz kuchni, który odkrył swoje drugie oblicze - dyrygenta orkiestry złożonej z dorosłych mieszkańców naszego



miasta. Natomiast w niedzielę dzieci bawili się w stylu country razem z Teatrem „Nikoli” z Krakowa. Ekspresja i energia artystów sprawiły, że dzieci same stały się aktorami przedstawienia, tańcząc i grając na instrumentach-rekwizytach. Starszą widownię oczarował Teatr „Snów” z Gdańska, prezentujący opowieść o samotności niepozornego, ale bogatego duchem człowieka, który nie godzi się z zasadami rządzącymi światem. Publiczność była również pod wrażeniem Teatru „Klinika lalek” z Wolimia i spektaklu „Księga gór”, z postaciami Ducha Gór - Rzepióra, Chopina, Goethego, Haszka, doktora Fausta, wojaka Szwejka i rozbójnika Ondraszka.

- Impreza cieszy się coraz większym powodzeniem. Jesteśmy zadowoleni, bo mimo okresu wakacyjnego, bierze w niej udział mnóstwo ludzi. Staraliśmy się zróżnicować repertuar. Były przedstawienia rodzinne oraz spektakle dla starszych widzów. Aktorzy podkreślali, że świdnicka publiczność jest niezwykle chętna do zabawy, ale i zdyscyplinowana. Chwała nam za to w całej Polsce, co jest bardzo miłe - podsumowała tegoroczne spotkania **Katarzyna Marjasiewicz** z MOK.

aw

Przeszczepy ratują życie

Możemy pomóc innym

Niedawny przypadek 6-letniego Tomka, który potrzebował nowej wątroby, po tym jak zatrut się grzybami, przypomniał nam, że możemy pomóc innym zgadzając się na pośmiertne wykorzystanie organów do przeszczepu. W Świdniku ideę tę propaguje radny **Jacek Zakrzewski**: - W ciągu roku udało mi się rozprzestrzenić 1000 oświadczeń woli, w których wyrażamy zgodę, by w razie nagłej śmierci przekazać nasze tkanki i narządy do transplantacji. Mam jeszcze kolejny 1000, chętni mogą je u mnie pobrać. Przygotowało je stowarzyszenie „Życie po przeszczepie”. Szeroko nagłaśniana przez media tragedia Tomka, zwiększyła z pewnością akceptację dla przeszczepów. To bardzo ważne, gdyż jedna osoba może, po śmierci, uratować życie czterech ciężko chorych ludzi, a trzem poprawić jakość życia. Najczęściej pobierane organy to nerki, wątroba, serce, trzustka, płuca. Od dawcy można także pobrać tkanki: rogówki, skórę, kości, zastawki serca. W ostatnich latach narządy pobierane są od coraz starszych osób, na przykład w 2006 roku stanowili oni około 60% grupy. Ideę oddawania narządów po śmierci popierają wszystkie religie. Więcej informacji o transplantacjach w Polsce na stronach: www.przeszczep.pl lub www.poltransplant.org.pl.

d

Wandal z marihuaną

Do policyjnego aresztu trafił 25-letni mężczyzna, który na ul. Raclawickiej uszkodził lusterka w zaparkowanych samochodach. Poszkodowani, wartość strat, ocenili na łączną kwotę 400 złotych. W trakcie kontroli osobistej okazało się, że to nie jedynie przewinienie świdniczanina. Miał bowiem przy sobie pół grama marihuany.

- Mężczyzna był kompletnie pijany, miał problem z utrzymaniem równowagi - mówi **Magdalena Szczepanowska**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. - Wynik badania wykazał blisko 2 promile alkoholu w organizmie.

25-latek trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut uszkodzenia mienia oraz posiadania narkotyków. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz karze grzywny.

p

Z RATUSZA

Badanie satysfakcji klientów Urzędu Miasta

System Zarządzania Jakością w Świdnickim Urzędzie Miasta funkcjonuje od lat. Ciągłe jednak jest zmieniający i dostosowywany do nowych zadań. Co roku również sprawdzamy, jak mieszkańcy oceniają pracę urzędników. Każdą z wypełnionych ankiet traktujemy poważnie, dziękując za poświęcony nam czas. Stanowią one pomoc w planowaniu zmian w strukturze urzędu.



Badanie ankietowe przeprowadzono od początku maja do końca lipca bieżącego roku, na grupie celowej klientów urzędu. Rozprawiono ogółem około 130 ankiet. Uzyskano 112 wypełnionych formularzy.

Jeżeli chodzi o udział załatwianych spraw - najczęściej respondentów wskazało Wydział Obsługi Klienta - 27,7%, na drugim miejscu wskazało Wydział Finansowy - 18,2%, dalej Wydział Spraw Obywatelskich - 13,5%, Urząd Stanu Cywilnego - 10,1%. Udział pozostałych komórek organizacyjnych Urzędu, w całości załatwianych przez klientów spraw, stanowił poniżej 10% i wynosił: WIKI - 9,5%, WPG - 6,8%, WO, WOŚS - 3,4%, BFE, WBR - 2%, BP, WZP - 1,4%, BS-0 - 7%.

Klienci odpowiedzieli na pytanie, czego dotyczyła załatwiana przez nich sprawa. Najwięcej, bo 39%, wydania dokumentu, następnie uzyskania informacji - 22%, wydania decyzji lub postanowienia - 16%, uregulowania należności - 14%, wniosku - 8%, a 1% spraw dotyczyło złożenia skargi lub zażalenia.

Prawie 84% respondentów zadeklarowało, iż ich sprawa została zakończona w terminie nieprzekraczającym jednego miesiąca. Nikt z badanych nie stwierdził, że termin ten został przekroczony. 23% stwierdziło, że ze względu na specyfikę ich sprawy postępowanie jest w toku.

Część spraw zgłaszanych jest za pomocą specjalnie skonstruowanych wniosków-formularzy. Po wypełnieniu przez klienta przekazywane są do formalnego rozpatrzenia przez urzędnika, w kompetencjach którego znajduje się prowadzenie danej sprawy. Większość respondentów, 42%, nie korzystało z wniosku-formularza. 36% uznało informacje zawarte we wnioskach-formularzach za wystarczające zrozumiale. Jako niezrozumiałe, oceniło je 4% badanych. Świadczy to o przejrzystości tych dokumentów, ich prawidłowej, formalnej oraz logicznej konstrukcji.

Zdecydowana większość, bo ponad 97% osób oceniła, że informacje udzielone przez urzędnika na temat załatwianej sprawy okazały się wystarczające, niewielka część badanych, ok. 2,6%, była innego zdania.

Ocenie kwalifikacji i profesjonalizmu poddani zostali także obsługujący klientów urzędnicy (ocena w pięciostopniowej skali od 1 - najniższa do 5 - najwyższa). Respondenci najwięcej ocen wystawili na poziomie 5 (47%), niewielu mniej, bo 45% na poziomie 4, następnie na poziomie 3 - 6% a na poziomie najniższym 1%. Klienci odnieśli się w badaniu do czynników mających ich zdaniem istotny wpływ na jakość świadczonych usług: mialy w kolejności: uprzejmość, troska o klienta - 32%, kompetencje i profesjonalizm urzędnika - 25%, pomoc, doradztwo urzędnika - 22%, uzyskanie pełnej informacji na temat załatwianej sprawy - 12%, szybkość załatwienia sprawy - 7%, bezpośredni kontakt petenta z urzędnikiem - 2%. Żadnego wpływu nie miały warunki lokalowe oraz sposób załatwienia sprawy - 0%.

Ponad 97% badanych potwierdziło, że Biuro Obsługi Klienta zaspokaja oczekiwania klientów Urzędu, jako kanał przepływu informacji pomiędzy urzędnikiem a klientem. Przeciwnego zdania było ponad 2% badanych.

Żaden z respondentów nie korzystał z formy elektronicznej on-line przy załatwianiu sprawy administracyjnej. Respondenci ciągle większe zaufanie mają do tradycyjnej formy kontaktu z urzędnikiem.

Ok. 22% ankietowanych uznało informacje zawarte na urzędowej stronie internetowej w BIP za wystarczające do załatwienia sprawy. Przeciwnego zdania było 6% badanych. Nadal znaczna część respondentów, tj. 72%, nie korzysta z informacji zamieszczonych na tej stronie.

Badania dotyczącego spełnienia oczekiwań klientów odnośnie jakości świadczonych przez Urząd Miasta Świdnik usług, zdecydowana większość, bo aż 99% badanych wypowiedziała się, że spełnia ona ich oczekiwania, przeciwnego zdania było 1% badanych.

Na zakończenie badania respondentów dokonali ogólnej oceny pracy całego Urzędu.

Najwięcej, bo 61% badanych wystawiło ocenę dobrą, bardzo dobrą - 30%, dostateczną - 9%. Nikt nie wystawił oceny niedostatecznej.

Wśród 112 złożonych ankiet, 77 wypełniły kobiety. Najwięcej badanych legitymowało się ukończonym wyższym wykształceniem, zaś średnia wieku badanej grupy to 35 lat.

Artur Soboń, sekretarz miasta

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik

Nakład: 1700 egzemplarzy

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1,

skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54

e-mail: glosswidnika@wp.pl

Piesza pielgrzymka na Jasną Górę Trudy i radości pątnika

Kolejny rok szkolny, pełen stresu i obowiązków, zapisał się na kartach naszego życia. Rok, w którym znowu brakowało czasu, by przeprosić Boga za wszelkie uchybienia i podziękować za otrzymane łaski. Przemienią pielgrzymka, a z nią najdogodniejszy czas na głębsze przemyślenia i modlitwy oraz ucieczkę od zgiełku, codzienności i rutyny.



3 sierpnia, spod Archikatedry Lubelskiej, ruszyła XXXII Piesza pielgrzymka na Jasną Górę. Tegorocznym hasłem były słowa Jezusa „Pójdź za Mną”. Moją pierwszą pielgrzymkę pamiętam, jakby to było wczoraj. Na kolejną czekałem cały rok, tak samo jak inni. Nikogo nie trzeba było namawiać. Najpierw msza święta na placu przed lubelską katedrą i ... poszliśmy. Myślę, że żaden pisarz ani poeta nie oddałby dokładnie atmosfery panującej na pielgrzymce. Nieopisany spokój, ogólnie panująca radość, przyjaźnie nastawieni ludzie, a nawet ... zwierzęta. Mam na myśli konie 5 grupy ułanów, a także pieska przybędę z Bełżyc, który nie opuszczał nas aż do Częstochowy. Nawet odciski i odpargnienia nie są w stanie popsuć dobrego humoru pielgrzyma. W cały ten niezwykły, pielgrzymkowy klimat trzeba się wczuć. Zajmuje to około 2-3 dni. Poznaję się wtedy nowe osoby, napięcie spada, wyciszamy się i zapominamy o troskach. Są jednak ludzie, dla których pielgrzymowanie to po prostu praca. Myślę o porządkowych. W tym roku miałem szansę przez kilka dni być z nimi i po trosze dzielić ich trud. Mogę zatem przybliżyć nieco wędrowkę z perspektywy porządkowego. Nie wszystkie ich zmartwienia poznałem, lecz zapamiętałem wiele rzeczy, których zwykły pielgrzym nie zauważył. Porządkowci muszą być pierwsi „na nogach”, odpoczywają jako ostatni. Rano

zbierają grupę, mówiąc kolokwialnie „do kupy”, a wieczorem dbają o bezpieczeństwo na noclegach. Gdy nocleg wypada w szkole, pilnują by nikt niepożądany nie dostał się do środka. Czasem pielgrzymkowi bracia i siostry zadają sobie pytania: czemu ten lub ów porządkowy się czepia?, pogania maruderów, zwiera szyk grupy, upomina, prosi, a gdy to konieczne podniesie nawet głos. Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że te działania służą naszemu bezpieczeństwu. Porządkowcy dba o nie na drodze, nie tylko w odniesieniu do pielgrzymów, ale też kierowców wyprzedzających grupy. Kieruje ruchem przy pomocy chorągiewek. Miałem okazję się przekonać, że jest to zadanie dość niebezpieczne, biorąc pod uwagę nieostrożność kierujących pojazdami. Ktoś jednak pracuje na to, że lubelska pielgrzymka uchodzi za najbezpieczniejszą w kraju. Na postojach porządkowy musi zadbać o nagłośnienie i emblematy, które potrafią czasem zniknąć razem z niosącymi je pielgrzymami. Niekiedy, trzeba się nabiegać, aby znaleźć pośród pielgrzymów kogoś do niesienia nagłośnienia. Było to, być może, spowodowane tym, że świdnicko-piasiecka trzynastka liczyła w tym roku blisko 100 osób mniej, niż w roku ubiegłym. Podobne tendencje utrzymywały się we wszystkich grupach pielgrzymkowych. Główną rzeczą stanowiły siostry, zaś braci było naprawdę niewiele. W pielgrzymce brali udział ludzie w

różnym wieku (brat Jan miał 79 lat), czasem nawet z poważniejszymi kontuzjami, jak brat Piotr z ręką na wyciągu. Każdy dzielnie maszerował pomimo bólek. Ja też nie dawałem za wygraną do momentu, w którym okazało się, że mam anginę. Gorączka wykluczyła mnie na 2 dni z marszu. Musiałem skorzystać z pojazdu. To doświadczenie pokazało mi, że moment chwilowego wyłączenia z grupy nie jest dobry. Nawet przez ten krótki okres, kompletnie wypada się z klimatu pielgrzymki. Po takim czasie zaczyna się od początku i potrzeba kolejnego dnia na aklimatyzację. 14 sierpnia dziarsko wkroczyliśmy w Aleję NMP w Częstochowie, prowadzącą do Jasnogórskiego Sanktuarium. Tam złożyliśmy swoje intencje i pomodliliśmy się przy obrazie Matki Bożej. Ostatnia msza święta na pielgrzymce i okres pożegnań z braćmi i siostrami. Towarzyszącą temu słodka radość z dotarcia do celu i nutka żalu, że jest to już koniec tego niesamowitego przedsięwzięcia. Przez następny rok na pewno będzie nam brakowało śpiewu naszej scholi, okrzyków porządkowych i brata Romana odmawiającego „koronkę”. Przedsięwzięcie to nie odbyłoby się bez przewodnika, ks. Tomka z Fajslawic, innych duszpasterzy, porządkowych i oczywiście pielgrzymów grupy trzynastej, których serdecznie pozdrawiam. Szczęść Wam Boże. Do zobaczenia za rok.

Br. Michał, gr. 13



DWA TYGODNIE DOBREJ ZABAWY

Wakacyjne dni, spędzone w Świdniku, wcale nie musiały oznaczać nudy i beczynnego siedzenia w domu. Przekonały się o tym dzieci, które przez dwa tygodnie uczęszczały na zajęcia, przygotowane w ramach akcji „Lato w mieście”.

W tegorocznej akcji, zorganizowanej przez Miejski Ośrodek Kultury, wzięło udział ponad 40 dzieci, w wieku od 7 do 13 lat. - Niektóre przychodzą do nas na każdą akcję, i letnią, i zimową - mówi Beata Kubiak. - Cieszymy się, że lubią te zajęcia i atmosferę, która na nich panuje. My również chętnie pracujemy z najmłodszymi świdniczanami, czerpiemy wielką radość z tych spotkań. Na pamiątkę „Lata w mieście” dzieci dostaną płytę ze zdjęciami. Na pewno będzie co wspominać... Zajęcia obfitowały w tyle atrakcji, że każdy znalazł coś dla siebie. Dziewczynki chętnie uczestniczyły w warsztatach plastycznych i festiwalu piosenki letniej. Chłopcy emocjonowali się pokazem sprzętu i broni treningowej Jednostki Strzeleckiej 2010 Lublin. Grupa przygo-

towała też stanowisko alpinistyczne, most linowy oraz tor przeszkód, które z zapałem pokonywali nie tylko chłopcy. Uczestnikom podobała się także wyprawa do grodu Choina Horodyszcze w Wólce Bieleckiej, gdzie wzięli udział w widowisku plenerowym „Słowiańskie święto płonów” oraz wycieczka do zwierzyńca w Bałtowie. Dziś, na zakończenie letnich zajęć, czeka ich jeszcze biwak i spotkanie z leśnym dziadkiem, który opowie o historii Świdnika. - Wszystkie zajęcia były bardzo ciekawe - podkreślają zadowolone dzieci. - Trudno wybrać te najfajniejsze. Super się jechało bryczką. Na basenie też było fajnie. Jedynym minusem akcji było to, że minęło zbyt szybko. Kolejna taka przygoda dopiero w przyszłym roku.

aw



Projekt Lubelski Obszar Metropolitalny

PRZYJAZNY INWESTOROM

Idea utworzenia Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego została zapoczątkowana w 2005 roku. Do projektu, realizowanego w latach 2008 - 2010, przystąpiło pięć samorządów: miasto Lublin jako lider oraz powiaty - lubartowski, lubelski, łączynski i świdnicki. Ich celem jest przyciąganie inwestorów krajowych i zagranicznych oraz rozwój regionu.

- Chcieliśmy nawiązać współpracę w zakresie promocji gospodarczej województwa w kraju i za granicą oraz pokazać, że Lubelski Obszar Metropolitalny jest atrakcyjny dla nowych inwestycji - wyjaśnia

Michał Piotrowicz, naczelnik Wydziału Rozwoju w Starostwie Powiatowym w Świdniku. - Podejmowane działania mają się przyczynić do stworzenia przyjaznego otoczenia dla prowadzenia działalno-

ści gospodarczej na Lubelszczyźnie, wzrostu konkurencyjności regionalnej gospodarki oraz tworzenia nowych miejsc pracy. Projekt wpisuje się zaś w naszą strategię rozwoju na lata 2007 - 2020. W ramach realizowanych działań przygotowano, między innymi, mapę terenów pod przyszłe inwestycje, opracowano także oferty inwestycyjne w języku polskim i angielskim, stworzono, w kilku wersjach językowych, stronę internetową (www.lom.com.pl), zrealizowano film promocyjny. W czerwcu tego roku odbyło się również, drugie już, forum inwestycyjno-gospodarcze.

- Najważniejsze są bezpośrednie spotkania partnerów biznesowych zainteresowanych nawiązaniem współpracy międzynarodowej - dodaje M. Piotrowicz. - Uczestnicy forum, zgłosiło się ponad 200 firm, pochodzą z większości państw europejskich i azjatyckich o coraz większym znaczeniu gospodarczym. Nawiązane kontakty, na pewno pozwolą na wymianę doświadczeń i zaowocują nowymi rynkami zbytu. Lubelski Obszar Metropolitalny, tym samym zaś powiat świdnicki i jego gminy, staną się lepiej znane i chętniej odwiedzane przez potencjalnych inwestorów.

Całkowita wartość projektu to milion sto tysięcy złotych. Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wynosi 825 tysięcy złotych. Samorząd Lublina pokrywa 50% wkładu własnego, jaki trzeba wnieść do projektu. Partnerzy powiatowi wykładają pozostałe 50%. - Dokładamy małą sumę, a mamy okazję uczestniczyć w bardzo kosztownym przedsięwzięciu, którego na pewno nie byłibyśmy w stanie zrealizować za własne pieniądze - podsumowuje Michał Piotrowicz.

aw



MOK przygotowuje wystawę zabawek z PRL

Sentymentalna podróż

Miś ma na imię Kuba. Delikatnie oparty o akordeon, spogląda w ten sam sposób co przeszło trzydzieści lat temu, gdy tulił do snu swojego właściciela. Dziś lekko zakurzony, wytartymi łapkami próbuje porwać do zabawy nieruchome lalki. W oddali słychać warkot wojskowego jeepa. Trzy stoliki dalej, plastikowe żołnierzyki, dokonują desantu na piórniki, służący jako bunkier zdeorientowanym gumowym kaczkom. Wszyscy czują, żyją i rozmawiają. Zupełnie jak wtedy gdy byliśmy dziećmi. Zebrani w jednym z pomieszczeń Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku, czekają do listopada, by pokazać się szerszej publiczności.

Wszystko dzięki pomysłowi Beaty Kubiak ze świdnickiego MOK, która od początku czerwca prowadzi zbórkę zabawek z okresu PRL. Pomysłodawczyni akcji pragnie nas zabrać w sentymentalną podróż do okresu dzieciństwa. Przypomnieć beztroski czas zabawy, na nowo odkryć piękne karty wspomnień. - Chcielibyśmy zorganizować wystawę wielopokoleniową – mówi Beata Kubiak. - Dla dzieci byłaby to świetna lekcja, dla rodziców i dziadków nostalgiczna podróż. Kiedyś nie było tylu zabawek, co teraz. Miało się jednego misia i jedną lalkę. Zabawa wymagała wielkiej kreatywności. Dziś jest inaczej. Komputery i telewizja sprawiły, że zabawa nie jest już tak twórcza. Pragnę gorąco wszystkich zachęcić do

przeszukania strychów i piwnic. Każdy z nas na pewno znajdzie coś, co mógłby do nas przynieść. Wiem, że wiele osób jest przywiązanych do pamiątek z dzieciństwa. Dlatego wszystkie eksponaty zostaną opisane i skatalogowane a właściciele, po zakończeniu wystawy, będą mogli je odebrać. Przynieść można nie tylko zabawki. Czekamy też na książki, czasopisma, rzutniki do bajek, wszystko co służyło do zabawy w czasach PRL. Zbórka przedmiotów potrwa do połowy listopada. Zabawki można przynosić do siedziby Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku, mieszczącego się przy ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego 14, od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.00 do 20.00.

TF

Posiedzi nawet 10 lat Okradał sklepy

Świdnicy kryminalni ustalili sprawcę włamań do stoisk handlowych na terenie targowiska miejskiego w Świdniku oraz jednego ze sklepów spożywczych. Doszło do nich pod koniec lipca. Złodziej włamał się do 8 stoisk handlowych. Łupem padły, między innymi: bielizna damska, perfumy, odświeżacze powietrza i okulary przeciwsłoneczne. Wartość strat oszacowano na około 2,5 tysiąca złotych. W połowie sierpnia złodziej włamał się do jednego ze sklepów spożywczych. Tym razem łupem padły głównie artykuły spożywcze. Właściciel sklepu poniesione straty wycenił na 5,5 tysiąca złotych.

- Policjanci połączyli oba te włamania i wpadli na trop odpowiedzialnego za nie 21-letniego mieszkańca gminy Piaski – relacjonuje Magdalena Szczepanowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. - Przypuszczenia potwierdziły się, gdy podczas przeszukania domu i budynków gospodarczych złodzieja, funkcjonariusze znaleźli przedmioty pochodzące z kradzieży. Odzyskano część damskiej bielizny, odświeżacze zapachowe do samochodu, perfumy oraz okulary przeciwsłoneczne. Zatrzymany mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Przyznał się do winy. Za kradzież z włamaniem odpowie przed sądem. Za to przestępstwo grozi kara 10 lat pozbawienia wolności.

P

PKP pozbywa się kłopotliwego obiektu

Widać światło w tunelu

Od wielu lat, przejście podziemne łączące miasto z zakładem, to powód niekończących się narzekań. Z jednej strony jest niezbędne ze względu na bezpieczeństwo i wygodę mieszkańców, z drugiej- utrzymanie obiektu stwarzało dotychczasowemu gospodarzowi - Polskim Kolejom Państwowym - nie lada problem.

Trudno zliczyć sygnały, z którymi zwracali się do naszej redakcji świdniczanie narzekający na nieporządek, zdewastowane schody, zalegający śnieg czy egipskie ciemności panujące w tunelu. PKP zamierza pozbyć się kłopotliwego obciążenia i wydzierżawić przejście gminie.

Właściciel uzasadnia swą decyzję tym, że przejście nie służy czysto kolejowym potrzebom, a te związane są wyłącznie z obsługą stacji kolejowej i peronów. Krótko mówiąc - tunel służy wyłącznie mieszkańcom miasta i nie ma ściśle kolejowych zadań. Stąd wniosek i wystąpienie z propozycją do gminy, gdyż

gmina już uzgadnia szczegóły z jedną ze spółek PKP, zarządzającą



kolej z racji oszczędności gotowa była zamknąć to przejście. - Gmina już uzgadnia szczegóły z jedną ze spółek PKP, zarządzającą

cią podziemnym przejściem – mówi Andrzej Radek, wiceburmistrz do spraw inwestycji. - Dotychczasowy gospodarz wyremontuje obiekt, zwłaszcza schody, które są w złym stanie. Po wykonaniu remontu gmina podpisze umowę dzierżawy. Miasto przejęłoby wraz z dzierżawą bieżące koszty utrzymania tunelu, czyli sprzątanie, odśnieżanie i ogólny nadzór. Nie rozstrzygnięliśmy jeszcze jak długo będzie trwała dzierżawa. Przyjmujemy tylko, że w okolicach ulicy Żwirki i Wigury, na wysokości ul. Fabrycznej, po północnej stronie torów kolejowych, droga ta będzie modernizowana. W związku z tym okolice przejścia czeka przebudowa. Może więc wydzierżawimy

obiekt do tego momentu. Wtedy rozstrzygną się losy komunikacji w tym rejonie.

sls

Kolorowy Świdnik



Świdnik pięknieje i widać to na każdym kroku. Wszyscy ci, którzy spacerują chodnikami naszego miasta mogą poczuć się lepiej i spokojniej, poruszając się w otoczeniu kwiatów i zielonych zakątków. Takie miejsca jak Plac Konstytucji 3 Maja, okolice fontanny czy też Urzędu Miejskiego, prezentują się bardzo kolorowo i atrakcyjnie. Mnogością barw zachwycają również świdnickie balkony. Kaskady dzikiego wina, kwitnących pelargonii to częsty widok w osiedlach naszego miasta.

Wszystkie one tworzą całość, która sprawia, że Świdnik jest przyjemniejszy dla jego mieszkańców. Dobrze się w nim mieszka i odpoczywa.

wg

Na rzecz powiatu Witaj (pusta?) szkoła

Od kilku dni w prasie znajdują artykuły osnute wokół informacji: w tym roku do szkół pójdzie najmniejsza od 35 lat liczba pierwszaków. Niż demograficzny trwać nie od dziś. A jednak powiat przez ostatnie lata zrobił wiele, aby zmodernizować szkolne budynki, ostatnio także obiekty sportowe. Czy to rozsądne termomodernizować, unowocześniać szkoły, wyposażać w nowoczesne urządzenia sale lekcyjne, budować orlik w Świdniku i halę sportową w Piaskach? Domy starców potrzebują innego wyposażenia niż technikum. A przecież to te pierwsze będą potrzebne, kiedy szkoły przestaną mieć klientelę...

Nieprzyjemne rzeczy pisze dzisiaj ten Brzózka. Przyszłość nikt nie zna. Można się jej bać. Ja przede wszystkim mam nadzieję. Pierwszą, że nie wymrzymy jak dinozaury. Drugą, że tegoroczni pierwszoklasiści wyrosną jak dąb w spocie Kaczyńskiego i będą owocni (przede wszystkim duchowo) jak czereśnia z reklamówki Komorowskiego. Wiem jednak, że dzieci w rodzinach nie przejdzie od wizyt Giertycha na poródowce, ani dlatego, że obecny prezydent będzie przypominał nam o swojej licznej dziatwie.

Rodzina potrzebuje bezpieczeństwa. Dla dzieciaków - pragniemy widzieć dobrą drogę. Od lokalnej wspólnoty nie zależy wysokość VAT-u. Mamy jednak wpływ na drogę do przyszłości naszych milusińskich.

Kiedy prezes fundacji Narodowy Dzień Życia odwiedził pół roku temu starostwo, szybko znaleźliśmy wspólny język. Efektem naszego pierwszego świętowania (24 III) były piękne zdjęcia. Piasecka młodzież zrobila je na konkurs „Młodość i starość - przystanki życia”. Kiedy na nie patrzę (na www.powiat.swinik.pl) już nie boję się niżu demograficznego. Droga w przyszłość to jednak nie okolicznościowe konkursy, ale szkolna codzienność. Dlatego przed pierwszym dzwonkiem cieszę się ambicjami naszego współpracującego z uniwersytetami Bronka; mundurową klasą w PCEZ-ecie oraz tym, że w tamtejszym gimnazjum prostują swoje ścieżki ci, którym w młodym życiu nie wszystko się udało.

Radosław Brzózka
rzecznik prasowy starosty świdnickiego



Porozumienia Sierpniowe

Sierpień '80 ukazał właściwą drogę dla ludzi nowego pokolenia, dla ludzi żyjących w umiłowaniu prawdy, trzeźwości, odwagi i braterskiej miłości - tak powiedział w jednej ze swoich homilii błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko.

31 sierpnia, minie 30. rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych w Gdańsku. Dzień wcześniej podpisano porozumienie w Szczecinie, 3 września w Jastrzębiu-Zdroju a 11 w Hucie Katowice w Dąbrowie Górniczej.

Jednakże to porozumienie w Gdańsku uznaję się za najważniejsze dla historii naszego kraju. Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, który powstał wówczas w Stoczni Gdańskiej, na czele którego stanął Lech Wałęsa, sformułował 21 postulatów, dotyczących m.in. zgody na powołanie niezależnych od partii i pracodawców Wolnych Związków Zawodowych, zagwarantowania prawa do strajku, uwolnienia więźniów politycznych. Wszystkie te postulaty zostały 31 sierpnia zaakceptowane przez władze komunistyczne.

Na mocy pierwszego punktu tego porozumienia, władze PRL-u zezwalały robotnikom na zarejestrowanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

22 września uchwalono statut związku, 24 października dokonano jego wstępnej rejestracji w sądzie wojewódzkim w Warszawie. Ostatecznie statut zarejestrowano 10 listopada 1980 r.

W momencie rejestracji Związek liczył ok. 10 mln członków (80% zatrudnionych). Naczelną władzą był Zjazd Delegatów, władzę wykonawczą sprawowała Krajowa Komisja Porozumiewawcza, od września 1981 r. Komisja Krajowa z siedzibą w Gdańsku. Związek przyjął strukturę regionalną.

21 postulatów podpisanych 31 sierpnia 1980 r. przez Międzyzakładowy Komitet Strajkowy zostało wpisanych w 2003 roku przez Międzynarodowy Komitet Doradczy UNESCO Program „Pamięć Świata” na międzynarodową listę najważniejszych zbiorów archiwalnych istniejących na świecie.

Sierpień 1980 roku był impulsem do przemian systemowych, które w ostateczności doprowadziły do upadku PRL-u i innych dyktatur z Bloku wschodniego, odzyskania suwerenności przez Polskę i powstania III Rzeczypospolitej. Udział w tym procesie miała też elekcja papieża Jana Pawła II, jego nauki, autorytet, wpływ i pielgrzymki do kraju.

Pamiętajmy:
„Solidarność to znak, Solidarność
to jeden i drugi razem, nigdy jeden
przeciw drugiemu” „Solidarność
musi być wyrazem polskości”.

Definicja Związku została sformułowana przez Jana Pawła II i tej jako naród musimy się trzymać. Wywalczenie wolności to nie wszystko, trzeba jeszcze nauczyć się z niej korzystać. Przed Związkiem nadal stoi wiele wyzwań, które wymagają zaangażowania każdej struktury i każdego z nas.

Dla młodych ludzi wydarzenia tamtych lat to już zamierzchnia historia i chyba trudno się dziwić. Najważniejsze jest to, by zawsze pamiętali o tym, co wydarzyło się 31 sierpnia 1980 r., kontynuowali działania zapoczątkowane przez ludzi z tamtych lat i byli dumni z tego, że są członkami NSZZ „Solidarność”.

Z okazji jubileuszu 30-lecia NSZZ „Solidarność” 31 sierpnia na Placu Solidarności w Gdańsku o godz. 12.00 zostanie odprawiona uroczysta msza święta. Wśród związkowych pocztów sztandarowych z całej Polski, nie zabraknie również naszego - KM NSZZ „Solidarność” PZL-Swidnik S.A.

Nasze polskie sztandary zawsze były symbolem wolności, tożsamości i godności. Wiele z tych, które będą na uroczystościach jubileuszowych z trudem powstawało w latach 80-tych, musiały być ukrywane przed UB, aby dziś nadal towarzyszyć ludziom pracy i Związkowi.

oprac. na podst.

Działu Informacji KK

Trójstronna fikcja

Podczas posiedzenia Komisji Trójstronnej, przewodniczący Janusz Śniadek wręczył wicepremierowi Waldemarowi Pawlakowi raport dotyczący naruszania ustawy o związkach zawodowych przy opiniowaniu aktów prawnych.

NSZZ „Solidarność” wielokrotnie zwracał uwagę na fakt nieprzestrzegania art. 19 ustawy o związkach zawodowych w procesie konsultacji aktów prawnych. Ponieważ zgłaszane na bieżąco zastrzeżenia nie przyniosły pozytywnego skutku, stąd pomysł zestawienia naruszeń przepisów dotyczących dialogu społecz-

XXIV Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”

Ponad 2500 gości, w tym przedstawiciele organizacji związkowych z całego świata będzie uczestniczyć 30 sierpnia br. w uroczystym XXIV Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność”.

Na Zjazd zostali zaproszeni: sygnatariusze Porozumień Sierpniowych, byli i obecni członkowie władz Związku. Zjazd będą prowadzili wszyscy dotychczasowi przewodniczący Zjazdów od 1980 r., a będą to: Tadeusz Syryjczyk, Jerzy Buzek, Janusz Orkisz, Janusz Śniadek, Bożena Borys-Szopa oraz Stanisław Szwed.

Krajowy Zjazd Delegatów to najwyższa władza w NSZZ „Solidarność”. Pierwszy Krajowy Zjazd Delegatów odbył się w 1981 r. w Hali Oliwii w Gdańsku. Wzięło w nim udział 896 delegatów z całego kraju. Zjazd przyjął historyczne dzisiaj dokumenty m.in. uchwały o samorządzie pracowniczym czy samorządnej Rzeczypospolitej a także wystosował „Pismo do ludzi pracy Europy Wschodniej”.

– Dla nas zjazd i obchody to nie tylko 30. rocznica podpisania porozumień, ale 30. urodziny „Solidarności”, która tak bardzo zmieniła naszą rzeczywistość. Odzyskaaliśmy wolność, ale ciagle musimy walczyć o godność i sprawiedliwość. Dlatego podkreślamy, że: „Solidarność” jest ciagle Polsce potrzebna, ale nie tylko Polsce, także całemu światu –

powiedział Janusz Śniadek, przewodniczący KK NSZZ „S”.
Zjazd odbędzie się o godz. 16.00 w Hali Widowiskowo-Sportowej w Gdyni. Po części oficjalnej o godz. 20.00 rozpocznie się koncert „SOLIDARNOŚĆ TO ZNACZY JEDEN I DRUGI”, z którego przewidziana jest transmisja w TVP. Wykonawcy to m.in.: Stanisława Celińska, Antonina Krzysztoń, Sebastian Karpień-Bulecka, Renata Przemysł, Robert Gawliński, Kayah, Stanisław Sojka, Andrzej Sikorowski i Grzegorz Turnau.

Dział Informacji KK

nego na przestrzeni ostatnich dwóch lat. Wręczając raport, przewodniczący zwrócił się o interwencję w odpowiednich resortach, aby przypadki opisane w raporcie nie zabużyły procesu konsultacji i nie były powodem zatargów i konfliktów. Dział Polityki Społecznej KK udokumentował 70 naruszeń przepisów od połowy 2008 r. do maja 2010 r. Głównie chodzi o wyznaczenie zbyt krótkiego czasu na wyrażenie opinii do projektów. Najczęściej na liście pojawia się Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Szczególnie oburzająca jest często używana przez urzędników formuła, że niezgłoszenie uwag w terminie 30 dni będzie traktowane jako akceptacja projektu. Szczytem absurdu jest przysyłanie projektów do konsultacji po czasie określonym jako termin ich zakończenia, albo dwa dni przed zakończeniem konsultacji. Zgodnie z ustawą o związkach zawodowych, termin na konsultację aktów prawnych nie powinien być krótszy niż 30 dni. Termin na przedstawienie opinii liczy się od następnego dnia po tym, gdy założenia albo projekt wpłynął do związku.

Nieprzedstawienie opinii w wyznaczonym terminie uważa się, za rezygnację z prawa jej wyrażania, a nie jak zastrzegają przedstawiciele ministerstw, akceptację projektu. Celem tego raportu jest poprawa dialogu pomiędzy rządem a związkami zawodowymi.

Przedstawiciele NSZZ „S” w Komisji Trójstronnej, na czele z przewodniczącym Januszem Śniadkiem, na znak protestu wyszli z plenarnego posiedzenia Komisji.

W ten sposób przedstawiciele Związku chcieli zaprotestować przeciwko lekceważeniu przez stronę rządową dialogu społecznego i partnerów społecznych. – Wbrew publicznym zapewnieniom premiera, strona rządowa robi fikcję z obowiązków negocjacji z partnerami społecznymi wysokości płacy minimalnej. Dlatego nie mogliśmy w tym dłużej brać udziału – komentuje Janusz Śniadek. – Biorąc pod uwagę zapowiedzi podwyżki podatku VAT, brak otwarcia ze strony rządu na postulaty strony pracowników oznacza, łącznie dziury budżetowej kosztem najmniej zarabiających – dodaje przewodniczący KK NSZZ „S”. Przed plenarnym posiedzeniem Komisji Trójsторonnej odbyło się spotkanie prezydium. Partnerzy społeczni uzgodnili, że skierują do premiera Donalda Tuska protest przeciwko lekceważeniu ich przez rząd. W imieniu trzech central związkowych NSZZ „S” przekazało stronie rządowej protest przeciwko działaniom komisji „Przyjazne Państwo”, która prowadzi prace nad zmianami niektórych przepisów kodeksu pracy. Związkowcy zwrócili się do przewodniczącego Trójsторonnej Komisji ds. S-G, Waldemara Pawlaka o spowodowanie, aby każdy zgłoszony projekt nowelizacji przepisów prawa pracy i ubezpieczeń społecznych stał się automatycznie przedmiotem prac Komisji Trójsторonnej. Przedstawiciele NSZZ „S” zaprotestowali przeciwko zawarciu przez Minister Zdrowia bez wiedzy innych partnerów społecznych separatystycznego porozumienia z Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych.

Dział Informacji KK

PODWYŻKA VAT UDERZY W NAJBIEDNIEJSZYCH

23 proc., 8 proc. i 5 proc. to nowe stawki VAT przyjęte przez rząd w Wieloletnim Planie Finansowym. Będą obowiązywać od stycznia przyszłego roku.

Podwyższenie stawek VAT, sprzedaż pozostających w rękach państwa gruntów oraz pakietów kontrolnych PKO BP i PZU, a także wprowadzenie reguły wydatkowej – tak w skrócie wygląda czteroletni plan finansowy rządu Donalda Tuska. Szczegółów nikt nie zna.

Podstawowa stawka VAT wzrośnie z 22 do 23 proc. na większość produktów i usług. VAT na nieprzetworzoną żywność wzrośnie z 3 do 5 proc. Z 7 do 8 proc. wzrośnie stawka na lek, ubrania, żywność niskoprotęktorzoną (np. chleb, nabiał i makaron) oraz budownictwo mieszkaniowe.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że podwyżka VAT-u również obejmująca artykuły pierwszej potrzeby spowoduje wzrost kosztów utrzymania. Więcej zapłacimy za energię, jedzenie, leki i ubrania. Szczególnie dotkliwy będzie dla tych, u których w portfelu wydatki na te artykuły stanowią duży procent. Niezależnie od tego, że finanse państwa muszą być pod ochroną, to państwo musi chronić tych najsłabszych, a nie przerzucać na nich koszty podstawowe. Szczególnie te-

raz w czasach kryzysu – powiedział Jacek Rybicki, sekretarz KK NSZZ „Solidarność”.

Podatek wzrośnie na trzy lata, ale rząd nie wykluczył kolejnych podwyżek VAT. Jeśli dług publiczny w stosunku do PKB będzie niebezpiecznie szybko rósł, wówczas rząd od lipca przyszłego roku znów podniesie VAT o jeden punkt procentowy, a jeśli sytuacja nadal będzie zła, to od lipca 2012 roku zostanie wprowadzona maksymalna 25-procentowa stawka podatku. Pozostałe stawki wzrosną odpowiednio do 7 i do 10 procent.

– Wprowadzenie wyższego podatku jest próbą zmniejszenia deficytu budżetowego i ratowania systemu finansowego państwa. Z taką metodą uzdrowienia finansów publicznych nie zgadzają się ekonomiści. – To uderza w popyt. W Polsce musimy, oczywiście poprawić stan finansów publicznych. Ale w sytuacji, kiedy walczymy jeszcze z kryzysem, musimy wdrażać mechanizmy pobudzające popyt, a nie osłabiające go – mówi dr hab. Ryszard Bugaj.

Dział Informacji KK

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A.
prowadzi zapisy chętnych na

28. Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę

w dniach 18 i 19 września 2010 r.

Wyjazd odbędzie się w dwóch turach:

I tura – wyjazd w sobotę 18 września 2010 r. o godz. 8.00

II tura – wyjazd w sobotę 18 września 2010 r. o godz. 22.00

* Wyjazd dla członków NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. jest bezpłatny.
* Koszt wyjazdu dla pozostałych chętnych wynosi 50 zł. **Przy zapisie prosimy o podanie nr PESEL.** Wyjazd autokarów nastąpi spod kościoła p.w. Chrystusa Odkupiciela przy ul. Kosynierów w Świdniku. Zapisy i dodatkowe informacje w sekretariacie Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. do 10.09.2010 r. tel. (81) 722 66 56.

Źle parkujemy

Brak miejsc parkingowych, to bolączka kierowców. Zastawione samochodami chodniki, utrudniają życie pieszym. Zniszczone trawniki to codzienne widoki. Szczególnie denerwująca jest sytuacja, gdy źle zaparkowany samochód blokuje dwa miejsca. Kierowcom nie pomagają nawet oznaczenia poziome, wskazujące miejsce ustawienia samochodu. Szkoda, że za takie parkowanie nie stosuje się mandatów. Oto przykłady lekceważenia przepisów:



Ognisko Muzyczne zaprasza Zostań wirtuozem

Wakacje minęły, czas pomyśleć o nauce. Przypomina o tym Świdnickie Towarzystwo Muzyczne. Prowadzone przez nie ognisko zaprasza do nauki na instrumentach klawiszowych, akordeonie, fortepianie, gitarze i flecie prostym.

- Przyjmujemy wszystkich, którzy chcą uczyć się grać na ulubionym instrumencie – zachęca **Dariusz Szymura**. – Zdolności muzyczne są pożądane, ale przed mniej zdolnymi nie zamykamy drzwi. Proponujemy indywidualne lekcje, w dogodnych terminach oraz udział w koncertach szkolnych i warsztatach muzycznych.

Szczegółowe informacje w siedzibie ogniska, ul. Raclawicka 15D, tel. (81) 751 56 71 lub 607 765 184, 608 647 721.

Zapraszamy na turniej bokserski

28 września, o godz. 16.00 w obiekcie sportowym PZL-Świdnik rozegrany zostanie Międzynarodowy Turniej Bokserski z okazji 30. rocznicy Świdnickiego Lipca.

Startują: kadra województwa lubelskiego, kluby - Grodno (Białoruś), Cristal Białystok, Radomiak Radom, Ring Busko-Zdrój.

JUŻ W OFERCIE SKOK ŚWIDNIK bankowość internetowa



Zapewnia:

- niższe opłaty za przelewy
 - dostęp do konta przez internet lub telefon przez 24h/7 dni w tygodniu, z każdego miejsca na świecie
 - kontrolę środków na rachunku osobistym oraz wysokości dostępnych środków i historii operacji
- Świdnik, ul. Niepodległości 13,
tel. 81 751-59-58,
al. Lotników Polskich (PZL), tel. 81 468-88-48

Powiatowy Urząd Pracy
w Świdniku

OFERTA DLA BEZROBOTNYCH

Powiatowy Urząd Pracy zaprasza na Giełdę Pracy, która odbędzie się 7 września, o godz. 10.00, w budynku Starostwa Powiatowego w Świdniku, w siedzibie SKOK - II piętro, pokój nr 15.

- Mamy oferty w zawodach: frezer - operator CNC, operator CNC, lakiernik, spawacz, tokarz, tokarz - operator CNC. Zachęcamy do udziału w spotkaniu - mówi **Włodzimierz Radek**, dyrektor PUP.

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu (81) 461 35 13

Powiatowy Urząd Pracy informuje, że wdraża nowy system informatyczny do obsługi interesantów. W związku z powyższym, mogą wystąpić przejściowe trudności z płynnością w załatwianiu spraw. Za utrudnienia przepraszamy.

dyrekcja i pracownicy
Powiatowego Urzędu Pracy
w Świdniku

Telefon redakcji
(81) 468 74 54



Czekamy na sygnały

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności
Świdnik ul. Targowa 1
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

Repertuar kina LOT

27 - 29 sierpnia **PREDATORS**, prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15

30 - 31 sierpnia kino nieczynne

Kupon na bezpłatne ogłoszenie do 10 słów

Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Treść

Imię i nazwisko

Adres do wiadomości redakcji.....

Sprzedam mieszkanie ul. Niepodległości, 3/3 piętro, tel. 725 293 720.

B-723

Sprzedam działki budowlane 1055 mkw. i 1575 mkw., Krępiec ul. Wysockiego, tel. 512 472 359.

B-724

Wynajmę dom 200 mkw. w Świdniku wraz z garażami, tel. 506 637 500.

B-725

Sprzedam działkę budowlaną 13a przy lesie, ul. Sosnowa, tel. 500 700 602.

B-726

Sprzedam mieszkanie własnościowe, IV piętro, 48,60 mkw., osiedle Wschód, tel. 602 339 217.

B-727

Tanio sprzedam lub zamienię na mniejsze mieszkanie 3-pokojowe (59 mkw.), 4/4 piętro, tel. 781 755 011.

B-728

Sprzedam działkę 19,3 a w Krępcu, aktualne warunki zabudowy, wszystkie media, tel. (81) 468 20 43.

B-729

Stacja dla mężczyzn pracujących, kupię lokal w centrum, tel. 692 845 671.

B-730

Sprzedam działkę 16 a z rozpoczętą budową w Nowym Krępcu, tel. 698 640 552.

B-731

Sprzedam działkę 0,44 ha w Nowym Krępcu przy szosie, wszystkie media, tel. 751 66 12.

B-732

Sprzedam przyczepkę aluminiową dwuosiową, ładowność 1600 kg, tel. (81) 751 29 86, 502 322 865.

B-733

Sprzedam dom 200 mkw. w Świdniku, tel. 506 637 500.

B-734

Wynajmę stancję małżeństwu lub mężczyznom pracującym, tel. 506 637 500.

B-735

Tanio sprzedam pampersy dla dorosłych Tena, rozmiar M, tel. (81) 468 41 12.

B-736

Sprzedam WC z drewna, drewno heblowane i frezowane, tel. 662 384 588.

B-737

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe z balkonem, 36,85 mkw., II piętro, centrum, tel. (81) 751 47 61.

B-738

Sprzedam kawalerkę 24 mkw., 4/4 piętro, po remoncie, tel. 509 269 830.

B-739

Kupię mieszkanie w Świdniku (około 50 mkw.), wieżowiec wykluczony, tel. 783 325 552.

B-740

Sprzedam mieszkanie 47,6 mkw., ul. Jarzębinowa, tel. 607 998 648.

B-741

Sprzedam lokal użytkowy 54 mkw., ul. Klonowa 6/18, tel. (81) 468 07 01, 606 269 507.

B-742

Sprzedam działkę 18 a w Świdniku, ul. Stokrotki Polnej, wszystkie media, tel. 512 141 095.

B-743

Wynajmę mieszkanie 57 mkw., wszystkie media, tel. 512 141 095.

B-744

Sprzedam mieszkanie własnościowe 2-pokojowe, 44,5 mkw., I piętro, tel. 601 383 894.

B-745

Nowe prywatne przedszkole ogłasza nabór, tel. 502 779 690.

D-82

Gwiazda w Radiu Świdnik

Świdnickim radiowcom udało się przeprowadzić wywiad z Kate Todd - kanadyjską aktorką i piosenkarką. - Kto oglądał serial „Radiostacja Roscoe”, ten na pewno pamięta graną przez nią Lily Randall - mówi Łukasz Garbol. - Kate Todd wspomina ten serial, mówi o pracy na planie nowej produkcji „Moja opiekunka jest wampirem” i pozdrawia polskich fanów. Na słuchaczy czeka też wyjątkowa niespodzianka. Myślę, że to szczególne wydarzenie dla radia, także w pewnym sensie promocja dla Świdnika. Kate Todd to gwiazda, która ma tysiące fanów na całym świecie. Zapraszamy Państwa do słuchania. Wywiad ukaże się najprawdopodobniej w piątek. Słuchaj na www.radio.swidnik.net

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

SKARB KIBICA

**Nowi
zawodnicy GPTS
Avia Świdnik**



Karol Stępniewski: urodzony: 1988 r., wzrost: 180 cm, waga: 80 kg, pozycja: obrońca, poprzedni klub: LKS Wierchowiska



Daniel Krakiewicz: urodzony: 1986 r., wzrost: 172 cm waga: 69 kg pozycja: pomocnik, poprzedni klub: Wisła Puławy



Damian Iracki: urodzony: 1987 r. wzrost: 174 cm waga 68 kg pozycja: pomocnik, poprzedni klub: Motor Lublin



Maciej Majewski: urodzony: 1989 r. wzrost: 187 cm waga: 71 kg pozycja: bramkarz, poprzedni klub: Jagiellonia Białystok



Mateusz Oszust (Motor Lublin) - w trakcie negocjacji.



Kadra piłkarzy GPTS Avia Świdnik na sezon ligowy 2010/2011: Dolny rząd od lewej: Konrad Król, Michał Sadło, Bartłomiej Mazurek, Damian Rusiecki, Oskar Wróbel (ostatecznie nie podpisano z nim kontraktu), Patryk Sikora, Damian Iracki, Paweł Pranagal, Marcin Kubiak Górny rząd od lewej: Karol Zych (ostatecznie nie podpisano z nim kontraktu), Włodzimierz Tiuchiej (masażysta zespołu), Damian Paluszek, Krzysztof Boniecki, Piotr Bednarek, Maciej Majewski, Mateusz Oszust (w trakcie klubowych negocjacji), Michał Jeleniewski, Łukasz Kamiński, Karol Stępniewski, Andrzej Danielak, Tomasz Wojciechowski (trener zespołu), Ryszard Wilkołek (kierownik drużyny).

Remis faworytów

Remisem 2:2 zakończyło się spotkanie drugiej kolejki piłkarskiej III ligi grupy lubelsko-podkarpackiej, pomiędzy Avią Świdnik a Tomasovią Tomaszów Lubelski. Podopieczni trenera Tomasza Wojciechowskiego, po zeszlotygodniowej wpadce z Partyzantem Targowiska, wywieźli z trudnego terenu cenny punkt.

Już po 12 minutach gry, gospodarze prowadzili 2:0 i wydawało się, że piłkarze ze Świdnika i tym razem nie dopiszą punktów w ligowej tabeli. Kontaktowy gol Damiana Rusieckiego z rzutu karnego w 45 min. spotkania, okazał się przełomowym momentem meczu. Uskrzydleni bramką Świdniczanin, po zdecydowanie lepszej grze w drugiej połowie, doprowadzili ostatecznie do remisu. Gola na wagę punktu, w 80

min. zdobył Paweł Pranagal, który wykorzystał precyzyjne dośrodkowanie z rzutu rożnego Damiana Rusieckiego. Z lekkim niedosytem, wynik niedzielnej potyczki, komentuje **Marek Maciejewski**, prezes GPTS Avia Świdnik: - Początek sezonu nie może cieszyć. Już na starcie musimy gonić rywali. Oczywiście za nami dopiero 2 kolejki, ale szkoda utraconych punktów. Tomasovia mocno nas zasko-

czyła, przede wszystkim dynamiką gry. My z kolei popełniliśmy proste błędy w środkowej strefie obrony. Tak doświadczona drużyna jak Avia, musi wystrzegać się tego typu wpadek. Przed nami mecz z Chelmianką, rywalem, który gra solidny, agresywny futbol. Liczę jednak, że w tym meczu nastąpi przełamanie i będziemy się mogli cieszyć z pierwszego zwycięstwa w sezonie. Początek derbyowego spotkania z Chelmianką Chęlm, w niedzielę 29 sierpnia o godz. 17.00.

TF

Terminarz rozgrywek

Avia Świdnik - Chelmianka Chęlm 29 sierpnia, 17:00
Górnik II Łęczna - Avia Świdnik 1 września, 17:00
Avia Świdnik - Unia Nowa Sarzyna 5 września, 17:00
Avia Świdnik - Izolator Boguchwała 12 września, 16:00
Karpaty Krosno - Avia Świdnik 15 września, 16:00
Avia Świdnik - Wisła Puławy 19 września, 16:00
Olender Sól - Avia Świdnik 26 września, 16:00
Avia Świdnik - Podlasie B. Podlaska 3 października, 14:00
Stal Poniatowa - Avia Świdnik 10 października, 15:00
Avia Świdnik - Polonia Przemyśl 17 października, 13:00
Siarka Tarnobrzeg - Avia Świdnik 23 października, 11:00
Avia Świdnik - Stal Mielec 30 października, 13:00
Stal Sanok - Avia Świdnik 6 listopada, 13:00

Siatkarze u progu sezonu

Pierwszy test w Ostrołęce

Siatkarze Avii nadal pracują nad formą. Niedawno wrócili z obozu szkoleniowego na Słowacji. Teraz przygotowują się do spotkań towarzyskich, które będą sprawdzianem zespołu przed rychłym rozpoczęciem sezonu. Pierwsze mecze zostaną rozegrane już podczas najbliższego weekendu w Ostrołęce.

- Ze względów finansowych obóz szkoleniowy w Liptovskim Mikulaszu został skrócony do 7 dni - mówi Krzysztof Lemieszek, szkoleniowiec świdnickich siatkarzy. - Skupiliśmy się na szlifowaniu wytrzymałości i siły. Trzeba przyznać, że mieliśmy idealne warunki, aby popracować nad tymi elementami. Zajęcia odbywały się u podnóża Hopy, jednego z najwyższych szczytów Niskich Tatr. Pogoda nie była najlepsza, bo często padało. Niemniej każdego dnia byliśmy w górach, więc treningowe założenia wykonaliśmy w stu procentach. Po powrocie do Świdnika nadal trenujemy, tym razem w obiektach sportowych Szkoły Podstawowej nr 7. Przed nami turniej towarzyski w Ostrołęce, który rozegrany zostanie w dniach 28-29 sierpnia. Na parkiecie zmierzą się zespoły: gospodarzy, czyli beniaminka pierwszej ligi, Slepska Augustów oraz Campera Wyszaków. Ten

ostatni to zespół drugoligowy, ale mający aspiracje, by awansować w tym sezonie do pierwszej ligi. Tydzień później żółto-niebiescy jadą na mecze do Hajnowki, z tamtejszym Pronarem. W tym sezonie Hajnowka spadła do drugiej ligi, ale skorzystaliśmy z zaproszenia, gdyż ze względów finansowych niewiele zespołów organizuje turnieje. Niestety, upadł pomysł zorganizowania memoriału tragicznie zmarłych siatkarzy.

Należy wspomnieć, że w ubiegłym tygodniu Krzysztof Lemieszek brał udział w kursokonferencji dla trenerów, zorganizowanej podczas Memoriału Huberta Wagnera W Bydgoszczy. Z jednej strony obecność na tym spotkaniu była obowiązkowa, gdyż od niej uzależnione jest przedłużenie licencji trenerskiej. Z drugiej strony była to dla naszego szkoleniowca wyjątkowa okazja. W tym roku niespodziewanie udział w kursokonferencji wziął trener reprezentacji Brazylii, mistrz świata Bernardo Rezende. Nie zabrakło innych gwiazdek siatkówki, np. Bułgara Silvano Prandi oraz Argentczyka Daniela Castellani, szkoleniowca polskiej kadry. - To wielka frajda posłuchać co ma do powiedzenia siatkarz Parnas. Pozналиśmy trochę nowinek, czysto technicznych i organizacyjnych. Na pewno warto było wysłuchać tych wykładów - dodał K. Lemieszek. *sts*

TURNIEJ ORLIKA O PUCHAR PREMIERA DONALDA TUSKA

11 września, na boisku ORLIK 2012 przy Szkole Podstawowej nr. 3 (ul. Kopernika 9a) odbędzie się faza eliminacyjna „TURNIEJ ORLIKA O PUCHAR PREMIERA DONALDA TUSKA”. Rozgrywki będą organizowane dla drużyn dziewcząt i chłopców, w dwóch kategoriach wiekowych: 10 - 11 lat (roczniki 1999 - 2000) oraz 12 - 13 lat (roczniki 1997 - 1998). **Złożenie formularzy zgłoszeniowych w dniach 1-3 września**, u organizatora - Dagmary Zimmermann, (boisko Orlik), **w godzinach 13.30 - 19.00**. Szczegóły za tydzień.

ŚWIĘTO PIASK

Tegoroczne Dni Piask, obchodzone 21 i 22 sierpnia, obfitowały w wiele atrakcji. Znalazły się wśród nich wystawy, koncerty, degustacja regionalnych przysmaków, zabawy taneczne oraz pokaz sztucznych ogni.

Sobotnie popołudnie rozpoczęły występy orkiestry dętej, chóru, dziecięcych zespołów instrumentalno-

wokalnych oraz zespołu tańca nowoczesnego z Miejskiego Centrum Kultury w Piaskach. Wieczorem pu-

bliczność bawiła się przy dźwiękach muzyki zespołów Full Power Spirit i Solaris.

W niedzielę można było obejrzeć spektakl ekologiczny „Historia zagnionego papierka” oraz widowisko historyczne, z wojami w rolach głównych. Dorośli z przyjemnością wysłuchali też występu kabaretu Koń Polski oraz koncertu Golec Orkiestry.

Zmęczona zabawą publiczność chętnie korzystała z dobrodziejstw jarmarku staropolskiego, posilając się specjałami przygotowanymi przez koła gospodyń wiejskich z Brzezic, Woli Piaseckiej, Piask. Ogromnym powodzeniem cieszyły się flaki z Kębłowa oraz ciasta z Kozic.

Świdnickim akcentem podczas Dni Piask była loteria fantowa, zorganizowana przez Komitet Pomocy SOS „Solidarność”. Zebrane pieniądze przeznaczone zostaną na świetlicę środowiskową, prowadzoną przez Komitet.

dw



Loteria fantowa Komitetu SOS Solidarność cieszyła się dużym zainteresowaniem.



Gospodynie z Kębłowa serwowały flaki, a koło gospodyń z Piask Wielkich pączki i ciasta.



X edycja zawodów wędkarskich Koła PZL-Świdnik

O puchar burmistrza

21 sierpnia nad jeziorem Dratów, odbyły się zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza Miasta Świdnik. Imprezę zorganizowało Koło Wędkarskie PZL-Świdnik. Urząd Miasta reprezentowała Elżbieta Korbus. W zawodach wzięło udział 27 osób, które rywalizowały ze sobą przez 5 godzin. - Ryby łowiono z brzegu metodą spławikową oraz przy użyciu tak zwanej drgającej szczytówki – mówi Stanisław Juchniwicz, sędzia zawodów i wiceprezes koła – Jedyne metoda spinningowa była zabroniona. Zawody zaliczam do udanych.

Na haczykach wędek znajdowano takie gatunki ryb jak: leszcze, karpie, płocie oraz sumiki karłowate. Zwycięzcą zawodów okazał się Piotr Gorzowski. Na drugim miejscu uplasował się Marcin Bogusz, natomiast na trzecim, Krzysztof Ty-



micki. Miejsca 4, 5 i 6 zajęli kolejno Grzegorz Golon, Marek Winiarski, Andrzej Ryngiel.

Zwycięzcom wręczono puchary, dyplomy i upominki. Dla wszystkich przygotowano kielbaski z grilla.

wg

Pracowite lato sanepidu

dokończenie ze str. 1

uwagę należy również zwrócić na sposób przechowywania produktów w urządzeniach chłodniczych. Tu też spotykaliśmy pewne nieprawidłowości. Nie może być tak, że wędlna podczas kilkudziesięciu-stopniowego upału leży na ladzie. Poza tym nie wszyscy pamiętali, że tak wysokie temperatury, w drastyczny sposób, skracają towarom termin przydatności do spożycia.

- Czy możemy więc mówić, że świdnickie placówki mają problem z czystością?

- Nie odbierałbym tego w ten sposób. Powiem więcej, ponad 10 lat naszej pracy, z roku na rok daje coraz bardziej wymierne efekty. Porównując nasz powiat z innymi w kraju czy województwie, musimy przyznać, że wypadamy całkiem dobrze. Nie wszystko oczywiście jest zasługą naszej instytucji. Tu trzeba pochwalić również mieszkańców Świdnika, którzy zwracają uwagę na właściwe warunki sanitarne sprzedaży. Otrzymujemy od nich wiele sygnałów i próśb o interwencję, które na bieżąco sprawdzamy.

- Działalność PSSE to nie tylko kontrola. Świdnicki sanepid funk-

cjonuje na wielu płaszczyznach...

- Pracujemy wielotorowo. Oprócz nadzoru i kontroli nad warunkami higieny w wielu dziedzinach życia, podejmujemy mnóstwo zadań profilaktycznych, edukacyjnych. Ściśle współpracujemy z lokalnym samorządem, razem koordynujemy wiele akcji. Chętnie współdziałamy ze szkołami, instytucjami, przedsiębiorstwami, którym bliski jest problem zdrowia i higieny. Aktywnie uczestniczymy w kampanii antynikotynowej. W sezonie grzybowym, przestrzegamy o niebezpieczeństwach, na jakie mogą narazić się osoby zbierające grzyby. Prowadzimy aktywną politykę informacyjną dotyczącą zagrożeń wynikających z ukąszeń kleszczy, komarów i meszek.

- Dziękuję za rozmowę.

rozm. Tomasz Filipuk

Wandale na Wyszyńskiego

Mieszkańcy ulic - Wyszyńskiego i Solidarności narzekają, że drzewka, które zostały zasadzone przy ich ulicach są notorycznie łamane przez młodych wandalów. Przysiadają oni wieczorami na ławkach, piją alkohol, zakłócając ciszę nocną, niszczą zieleni.

- To jest okropne - mówi nam jeden z mieszkańców. - Młodzi ludzie klną, piją, straszą tych, którzy odważą się zwrócić im uwagę. Kilkunastoletnie dziewczynki zachowują się i mówią w taki sposób, że aż wstyd powtarzać ich słowa. Rozbite butelki są wszędzie. Policja i Straż Miejska pojawiają się tu zbyt rzadko. Mój sąsiad próbuje ratować połamane drzewka.

wg



ISBN 1232-0536



PORADNIA DLA KOBIET

USG

TRÓJWYMIAROWE

Świdnik, ul. Norwida 2 tel. 081 751 54 54